

Od autora: Mój pierwszy tekst zgłaszany na tę stronę.

W końcu znaleziono jakąś kobiecinę od łamania garbów

I przyprowadzili ją do babci (wówczas małoletniej)

To był garb z przodu

Niepodobny do mięczaczej muszli

Czy chitynowego pancerzyka

Kojarzyć się mógł raczej z wypustkami pantofelka

Zgromadzonymi po jednej stronie

Kobieta

Nie przełmując się niuansami

Zaczęła go łamać

A babcia płakała

Gdy potem nam o tym opowiadała

Nie miałam jeszcze własnego garbu na plecach

Ale już czytałam książki mocno pochylona

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

EwaGładka, dodano 14.01.2013 20:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.